

ECHO PRZEDSZKOLA



WIADOMOŚCI, AKTUALNOŚCI, WYDARZENIA
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7

Gazetka Samorządowego Przedszkola nr 23 w Krakowie

Nr 4 / Grudzień 2021

Egzemplarz bezpłatny

"Grudzień"

Jak po grudzie
mroźny grudzień
brnie w kopiastych śniegach
gdzie rok szronem osiwiaty
kresu już dobiega,
gdzie las cały usnął w białym
i puszystym futrze,
gdzie się dłużą mroźne noce,
gdzie dni coraz krótsze.
Błysną świeczki na choince
uśmiechy na twarzach.
Odejdź grudniu,
czas na ciebie,
koniec kalendarza.



Drodzy Rodzice i kochane dzieci



Wielkimi krokami zbliża się najpiękniejszy i najbardziej oczekiwany czas w roku...**Święta Bożego Narodzenia** - to czas spędzony w gronie najbliższych osób, wspólne śpiewanie kolęd, ubieranie choinki czy łamanie się opłatkiem. Na te nadchodzące Święta pragniemy życzyć Wam dużo miłości, radości, wytrwałości, wiary i nadziei w życiu. Niech na Waszych twarzach zawsze widnieje uśmiech, a w sercu na dobre zagości pokój.



Tego Wam życzą
dyrekcja i pracownicy przedszkola.

GRUDNIOWE PRZYSŁOWIA

- *Jeśli nie odlecą ptaszki do Michała, do Wigilii zima nie nastąpi trwała.*
- *Od Łucji do Wigilii patrz na dni o przyszłym roku powiedzą Ci.*
- *Święta Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie.*
- *Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu i kwietniu plucha.*
- *Grudzień zimny, śniegiem przykryty, daje rok w zboże obfity.*
- *Jak w Wigilię z dachu ciecze, zima długo się przewlecze.*
- *Gdy w Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.*
- *Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie.*



CO NAS CZEKA W GRUDNIU

- 3.12.2021r. - Warsztaty artystyczne- wykonanie żelowych świec,
- „Mikołajki”; teatrzyk pt. „Magia słów”, spotkanie z Mikołajem
połączone z rozdaniem prezentów i wykonaniem pamiątkowych zdjęć,
- 7.12.2021r. - wyjazd grupy III i IV do kina na film pt. „Gwiazdka Klary Muu”,
- 13.12.2021r. - Dzień guzika,
- 16.12.2021r. - teatrzyk pt. „Opowieść wigilijna”,
- 17.12.2021r. - Kiermasz Świątecznych,
- 22.12.2021r. – Wigilijny obiad w przedszkolu
- 22.12.2021r. - Pierwszy Dzień Zimy.

OBCHODY WIGILII W INNYCH KRAJACH

Wiadomo jest, że u nas w **Polsce** Wigilia jest świętem bardzo rodzinnym i najważniejszym dniem w roku. Natomiast w wielu krajach nie ma aż takiego dużego znaczenia jak dla nas Polaków. Podobnie jednak jak u nas w Polsce Wigilię obchodzi się na Litwie, i w Czechach.

Anglia - W tym kraju Wigilii praktycznie nie ma. Tylko w pierwszy dzień Świąt spożywają oni pieczonego indyka z nadzieniem z szalwii i cebuli, pieczonymi ziemniakami, brukselką, w sosie borówkowym.

Austria - Tutaj natomiast w Wigilię spożywają karpia albo kaczkę, jakieś proste ciasto, pieczone kasztany, migdały, pierniki, wino z korzeniami. A w niektórych miastach na rynku śpiewa się wspólnie kolędy.

Belgia – Wieczere wigilijną często zamienia się na śniadanie świąteczne w restauracji a daniem tradycyjnym jest indyk z puree kasztanowym i borówkami, kaszanka bożonarodzeniowa z rodzynekami.

Boliwia – Tam w Wigilię święci się własnoręcznie wykonane figurki i po poświęceniu ich wszyscy bawią się całą noc.

Dania – Tutaj w Wigilię spożywają pieczoną kaczkę i ryż z owocami w miseczkach, a w jednej z nich znajduje się migdał i osoba która dostanie tą miseczkę z migdałem dostaje dodatkowy prezent.

Filipiny - W Filipinach natomiast cały adwent przystraja się domy i ulice. Odprawia się nowennę, a w ostatni jej dzień przedstawia się żywą szopkę.

Francja - Tutaj we Francji najważniejszy jest dla nich obiad świąteczny. Spożywają oni pasztet z gęś lub kaczej wątróbki, ostrygi, wędzonego łososa, ślimaki, indyka lub koguta faszerowanego kasztanami albo truflami.

Holandia - Tutaj nie mają żadnego postu, Wigilii ani prezentów. Jest natomiast pasterka. W Holandii śpiewają również kolędy i dekorują choinki. Bardzo ważne jest dla nich także pisanie, wysyłanie i wystawianie otrzymanych kartek.

Kamerun - W Kamerunie jest to okres prac rolnych czyli wakacje, przy których pomagają dzieci, jednak w Wigilię mają wolne, palą ogniska, czytają pismo, odmawiają modlitwy i śpiewają.

Kolumbia - Tutaj świętowanie rozpoczyna się już od 8 grudnia, od tego momentu także przystraja się krzewy lampkami i ozdobami. 17 grudnia rozpoczyna się nowenna, po której dzieci otrzymują leguminę z bakaliami i małe ciasteczka. Nie ma tutaj zwyczaju prezentów, opłatka i wieczerzy wigilijnej, ale za to po ostatnim nabożeństwie świętuje się do rana.

Meksyk - W Meksyku zawieszają się pod sufitem kubeczki, w których czasem jest prezent, a czasem piasek. Święta natomiast przeżywa się w tym kraju bardzo religijnie.

Niemcy - W Niemczech przygotowuje się kielbaski, sałatkę kartoflaną, a w pierwszy dzień Świąt pieczoną gęś.

Słowacja – Na Słowacji jest Wigilia, opłatek z czosnkiem, orzechy, jabłko. Spożywa się również zupę z kiszonej kapusty z grzybami lub z suszonych jabłek i soczewicy, karpia, sałatkę ukraińską z burakami i innymi warzywami, ciastka z makiem lub twarożkiem tzw. bobalki.

USA – U nich postu nie ma, pasterki nie ma, dzielenia się opłatkiem nie ma. Jest tylko pieczony indyk na świąteczny obiad, a wcześniej szła zakupów prezentów.



„Drogi Mikołaju”

Drogi święty Mikołaju
Przybądź do nas, bo już czas.
Wszystkie dzieci Cię kochają
i serduszka biją nam.

Tu w przedszkolu wielu dzieciom
serca biją niby młot.
Nie pozwól nam długo czekać,
bo nadchodzi ciemna noc.



10 rzeczy, których nie wiesz o Świętym Mikołaju

1. Święty Mikołaj ma 31 godzin aby dostarczyć prezenty dzieciom na całym świecie ze względu na różnice stref czasowych.
2. Oryginalny Święty Mikołaj był biskupem Miry w Anatolii (dzisiejszej Turcji), żył około 270 roku n.e. i podobno potajemnie rozdawał prezenty potrzebującym.
3. Strój Świętego Mikołaja pierwotnie był zielony. Dopiero później na obrazkach i w świątecznej reklamie Coca-Coli Mikołaj pojawił się w stroju czerwonym.
4. Święty Mikołaj ma różne nazwy na całym świecie, m.in.: św Nick, Father Christmas, Black Peter, Kris Kringle, Pere Noel, La Befana czy Sinterklaas.
5. W Kanadzie Święty Mikołaj ma własny kod pocztowy: HOH OHO.
6. Święty Mikołaj jest patronem bankowości, lombardów, stypendiów, piractwa, rzeźnictwa, żeglarstwa, złodziejstwa, galanterii, sierot, rodziny królewskiej oraz Nowego Jorku.
7. Mikołaj ma w sumie dziewięć Reniferów: Kometek, Amorek, Błyskawiczny, Fircyk, Pyszałek, Tancerz, Złośnik, Profesorek oraz najpopularniejszy – Rudolf Czerwononosy, który dołączył do zespołu z 1939 roku.
8. W licznych opowieściach Święty Mikołaj daje niegrzecznym dzieciom nie różgę, a węgiel. Dlaczego właśnie taki „prezent”? Genezy upatruje się w tym, że święty dostaje się do domów przez komin, co pozwala mu na wzięcie po drodze węgla.
9. Oryginalny Święty Mikołaj miał najprawdopodobniej oliwkową skórę (typową wśród greckich / śródziemnomorskich ludzi), brązowe oczy i siwe włosy.
10. W amerykańskich filmach Świętemu Mikołajowi pozostawia się poczęstunek w postaci ciasteczek i mleka.

„Renifery Mikołaja” - Magdalena Tokarczyk

Gdy mrok nastanie, a mróz w nosy szczypie
dla grzecznych dzieci Mikołaj Święty
w swych saniach rozwozi prezenty.
A czy Wy wiecie, kto ciągnie te sanie?
To renifery, co rogi mają i mrozu wcale się nie boją!
Renifery kolejno elfy do sań poprzyczepiały,
by z wielkimi saniami wnet po niebie gnały.
Zaraz przy saniach jest Profesorek,
a przed nim biegnie Złośnik, co ma zły humorek.
Następnie Pyszatek, Tancerz i Amorek,
co zawsze lubi jeść ciasteczka na podwieczorek.
Fircyk, Błyskawiczny no i Kometek,
oni są szybcy niczym kosmiczny statek.
A kto jest na czele tego zaprzęgu?
Kto pilnuje by każdy stał na swym miejscu w szeregu?
To Rudolf, co czerwony nos ma
i drogę nim oświecła, gdy po niebie gna.



CIEKAWOSTKI O RENIFERACH

- ✓ Renifery to zaskakujące zwierzęta - potrafią zmieniać kolor oczu, widzą w ultrafiolecie. Jest to cecha adaptacyjna, bo żyją daleko na północy, gdzie nie ma za wiele światła dziennego. Zatem zmieniają kolor oczu od złotego po niebieski, w zależności od pory roku i dnia, by lepiej widzieć otoczenie, a zwłaszcza potencjalne niebezpieczeństwa.
- ✓ Potrafią przetrwać w srogim klimacie. Pomaga im w tym poroże, które każdego roku renifery zmieniają. Służy im do poszukiwania pożywienia pod śniegiem, dzięki temu udaje się im przetrwać w srogim klimacie.
- ✓ Bywa, że ich nosy są faktycznie czerwone, więc imię Rudolf Czerwononosy ma naukowe uzasadnienie. Renifery mają nie tylko silnie ukrwione nosy, ale posiadają też duże jamy nosowe, aby móc ogrzewać mroźne powietrze zanim trafi do oskrzeli czy płuc. Czasami naczynia krwionośne są tak widoczne, iż wydaje się, że nos renifera jest czerwony.

Kącik Rodzica...

“Świat jest wielkim lustrem. Odbija do Ciebie to, kim jesteś. Jeśli jesteś kochający, przyjacielski, pomocny – świat okaże się kochający i przyjacielski i pomocny dla Ciebie. Świat jest tym, kim Ty jesteś.”

-Thomas Dreier

Jak pomóc dziecku uwierzyć we własne siły?

Bunt u dziecka występuje przez wiele lat, a poczucie własnej wartości nie przychodzi wraz z narodzinami. Dlatego my, rodzice możemy mu w tym jakoś pomóc.

Najważniejsza jest **akceptacja**... W naszej kulturze zwykło się źle myśleć i mówić o akceptowaniu samego siebie. Z jednej strony wiemy, że należy "miłować siebie samego", z drugiej jednak uważamy, że ten, kto siebie lubi, to sobek i egoista. Powstrzymujemy się więc przed chwaleniem dzieci i niechętnie słuchamy, kiedy one siebie chwala. Tymczasem akceptacja siebie to fundament, na którym mały człowiek może budować swój charakter, sposób myślenia i kontakty z innymi rówieśnikami. Dziecko, które akceptuje siebie, potrafi o siebie dbać i dobrze o sobie myśli, nie porównuje się z innymi i nie zadręcza się tym, że inni są w różnych rzeczach lepsi. Ale skąd się to bierze? Otóż dzieci akceptują siebie, jeśli czują, że są kochane przez najbliższych.

Akceptacja powoduje, że dziecko:

- potrafi się koncentrować na zadaniu, tak by mieć z niego dużą satysfakcję;
- nie traci czasu na rozpamiętywanie własnych błędów i porażek;
- lubi robić to, co im sprawia przyjemność.
- lubi, kiedy się nim opiekujemy, i uczy się od nas, jak to robić;
- czuje się dumne ze swoich osiągnięć;
- nie czuje się winne, kiedy musi o coś poprosić;
- nie manipuluje otoczeniem, aby coś otrzymać;

Bardzo cenne jest również **zrozumienie**... Dzieci pewne siebie rozumieją, co się z nimi dzieje. Nie przerażają ich gwałtowne emocje, jakie mogą je ogarnąć (np. złość czy smutek). Wiedzą, że każde uczucie jest czymś naturalnym, choć nie każde musi natychmiast znaleźć swój wyraz. Rozumienie siebie kształtuje się wtedy, kiedy dziecko jest rozumiane przez najbliższych, którzy potrafią odczytać jego zachowanie jako pewne komunikaty. Kiedy na przykład dwuletni chłopczyk po trzygodzinnym spacerze rzuca się w parku na ziemię i zaczyna krzyczeć do mamy, że jej nienawidzi, to ona wie, że jest po prostu skrajnie zmęczony. Uczymy też dzieci poznawać i rozumieć siebie, jeśli rozmawiamy z nimi o tym, co się z nimi dzieje.

Zrozumienie powoduje, że dziecko:

- rośnie z poczuciem, że jest kimś niepowtarzalnym;
- rozwija swoją hierarchię wartości, nie żyje w lęku, jak zostanie ocenione to, co robi;
- zna swoje mocne strony;
- zna swoje słabe strony, ale nie uważa ich za koniec świata;
- nie boi się krytyki, słucha tego, co inni mówią na jego temat;
- potrafi przyjmować pomoc.

Praktyka, również ma o ogromny wpływ na poczucie wartości. Dziecko widzi, że wczoraj jeszcze czegoś nie umiało, a dziś już potrafi. Możemy mu pomóc w sytuacjach, w których poczuje, że zrobiło coś samo, że dokonało czegoś konkretnego. Nic, żadna pochwała nie zastąpi satysfakcji, jaką daje samodzielnie zrobione śniadanie, ludek ulepiony własnoręcznie z modeliny czy rozwiązane bez niczyjej pomocy zadanie. Poczucie wartości buduje się przez lata, w miarę jak dziecko rośnie, staje się coraz silniejsze fizycznie i psychicznie i dojrzewa do zdobywania coraz to nowych umiejętności, które sprzyjają jego samodzielności.

Samodzielność powoduje, że dziecko:

- chętnie służy pomocą innym;
- toleruje nawet żmudną drogę do atrakcyjnego celu;
- potrafi podejmować decyzje
- czerpie przyjemność z robienia czegoś samemu;
- stawia sobie konkretne cele i stara się je osiągać;
- ma dużo energii i entuzjazmu;
- wie, że może na sobie polegać.

Ostatnią i równie ważną cechą jest **optymizm**. Dzieci, które są pewne siebie, widzą przyszłość raczej w jasnych barwach. Dzięki temu mają wokół siebie wielu kompanów - miło jest przebywać w towarzystwie kogoś, kto jest zadowolony z życia. Optymizmu można się nauczyć - sporo zależy od atmosfery w rodzinnym domu. Jeśli dziecko na co dzień słyszy wyłącznie narzekania i utyskiwania, może mu być trudno pielęgnować pogodę ducha.

Optymizm powoduje, że dziecko:

- uważa, że ogólnie rzecz biorąc, świat idzie ku lepszemu;
- nie traci energii na martwienie się tym, co może się zdarzyć;
- lubi marzyć o swojej dobrej przyszłości.
- nie jest podejrzliwe, widzi w innych ludziach głównie to, co dobre;
- lubi się uczyć;
- wierzy, że większość problemów znajduje swoje rozwiązanie.



Poczytaj mi mamo,

poczytaj mi tato.....

Opowiadanie „Złota Różga”

Były Święta Bożego Narodzenia, po wigilijnej kolacji przyszedł czas na otwieranie prezentów. Pewien chłopczyk oprócz zabawek, otrzymał różgę. Nie przejął się nią zbytnio, domyślając się, że to mama dołączyła ją do prezentu.

Ostatnio był bardzo niesforny i wciąż przynosił uwagi ze szkoły.

- To niezły pomysł – babcia zwróciła się do mamy.

- Tak, ale nie mój – odpowiedziała mama – myślałam, że twój.

- W takim razie to musiał być dziadek!

- Ach skąd!- zaśmiał się dziadek. – moja różga nie byłaby taka piękna, zrobiłbym ją z prawdziwych gałęzi i na próbę wytrzepałbym Stasiowi spodnie. Dziadek próbował udawać groźnego. Lecz jego oczy się śmiały. Choć wszyscy dorośli zapierali się podarowania różgi, chłopiec rozumiał, że ma to być dla niego nauczka. Postanowił się poprawić, a przynajmniej spróbować. Wieczorem, kiedy był już w piżamie, ukradkiem wyniósł różgę do śmieci. Następnego dnia rano, gdy tylko otworzył oczy, zobaczył leżącą na jego biurku różgę.

„Pewnie mama przyniosła ją z powrotem”- pomyślał.

Póki wszyscy jeszcze spali, cichutko wszedł do kuchni i wyrzucił ją. Potem poszedł do łazienki, a kiedy wrócił, różga znowu była w jego pokoju.

- Co jest?- zastanowił się głośno.

Zajrzał do rodziców i dziadków, wszyscy smacznie spali. Pojawiającą się wciąż różgę zanosił w różne zakątki mieszkania. Po jakimś czasie i tak wracała. Wahał się, czy powiedzieć o tym mamie, dobrze wiedział, co odpowie. Nie mylił się.

- To przez wyrzuty sumienia wydaje ci się, że wszędzie ją widzisz.

- Ale ostatnio nic nie spociłem!- oburzył się chłopiec.

- Ostatnio!- mama uśmiechnęła się.

- Może najwyższy czas zmienić swoje zachowanie?

Drugiego dnia Świąt, sytuacja się nie zmieniła.

„Przecież to nie kije samobije”- Stasiu nie wierzył, że gałązki mogą zrobić mu krzywdę, jednak zaniepokojony zwrócił się do babci.

- Boże Narodzenie to czas, kiedy ludzie są dla siebie mili, dobrzy. Zastanów się, co możesz, aby różga zniknęła.

- Ale co?

- Postaraj się zrobić coś dobrego i nie na pokaz.

Stasiu zrozumiał, że różga oznacza zmiany nie tylko na czas Świąt, ale na stałe. Tym razem naprawdę się przyłożył. Choć jego temperament się nie zmienił, dobre zachowanie i kultura osobista zmieniły łobuza w pełnego wigoru chłopca. Na dodatek wiedział, jak tę energię dobrze spożytkować.

- Ktoś cię chyba zaczarował – stwierdziła mama, a wtedy różga natychmiast zniknęła.

Święta Bożego Narodzenia to nie tylko narodziny dzieciątka, ale także czegoś nowego, dobrego. Chyba nie trzeba czekać do Świąt, aby zmienić coś na lepsze.....



WIERSZYKI , MASAŻYKI , CZYLI ZABAWA PALUSZKOWA.



„ CHOINKA”- Jolanta Siuda – Lendzion

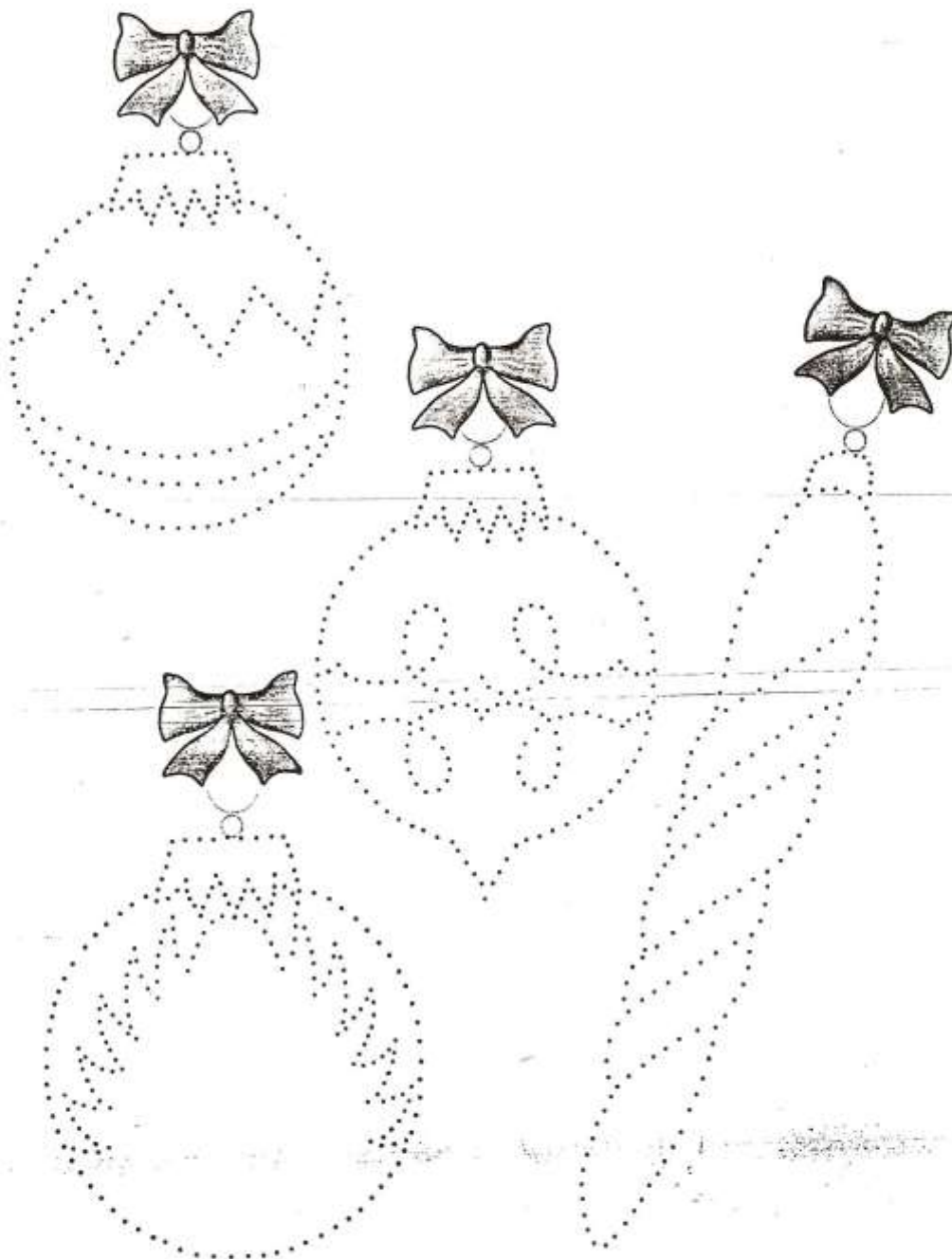
Wchodzi tata do lasu, *dzieci poruszają palcami obu dłoni,
naśladując marsz*
Jest cicho, nie robi hałasu. *palcami wskazującymi rysują linie poziome
od prawej do lewej i odwrotnie*
Szuka drzewka dookoła, *rozłożoną dłoń wykonują koliste ruchy*
słyszysz stukanie dzieciota. *delikatnie stukają na przemian palcami
wskazującymi prawej i lewej dłoni*
Leśniczy jodły sprzedaje, *oburącz rysują kształt choinki z góry do dołu*
Już tacie jedna podaje. *przesuwają dłoń po plecach*
Tata ją niesie do domu, *kroczą palcami wskazującymi i środkowym jednej
dłoni*
nic nie mówi nikomu. *palcami wskazującymi rysują długie linie poziome
od prawej do lewej i odwrotnie*
W domu dzieci gromada, *ostrożnie opukują opuszkami palców osobę
przed sobą naśladując podskoki*
Szybko drzewka dopada. *oburącz rysują kształt choinki- z góry do dołu*
Maluchy wieszają bombeczki *palcami wskazującymi rysują mniejsze
i większe okręgi*
i pięknie lśnią gwiazdeczki, *palcami wskazującymi rysują kształt
gwiazdy*
świecidełka, złociste łańcuchy *złączonymi palcami - wskazującym
i środkowym - rysują fale,*
i anioły spod poduchy. *wykonują delikatne muśnięcia*
Już wokoło choinki siadają, *kładą płasko rozłożone dłonie- raz prawą,
raz lewą*
Kolędy radośnie śpiewają. *pocierają plecy płasko rozłożonymi dłońmi.*





... i starszego przedszkolaka

Połącz kropki liniami ciągłymi i pokoloruj rysunki.



Pierniczki choinkowe

Składniki:

- 50 dag sztucznego miodu;
- 25dag margaryny;
- 15 dag cukru;
- 4 jajka;
- 1kg mąki pszennej;
- 1 torebka proszku do pieczenia;
- 2 torebki przyprawy do pierników;

Przygotowanie:



Miód roztopiamy w rondelku, dodając margarynę i przyprawę do pierników. 10 dag cukru gotujemy z odrobiną wody. Tak przygotowany karmel łączymy z miodem, margaryną i przyprawą, całość studzimy. Żółtka oddzielamy od białek i ucieramy z resztą cukru. Dodajemy do nich ostudzoną masę z karmelem. Następnie, cały czas ucierając, wsypujemy proszek do pieczenia i przesianą mąkę. Pozostałe białka ubijamy na sztywną pianę, którą dodajemy do ciasta. Wszystko dokładnie mieszamy i wyrównujemy. Wierzch ciasta posypujemy mąką i zostawiamy na noc. Następnego dnia wałkujemy ciasto na grubość ok. 0,5 cm i wycinamy foremkami dowolne kształty. Pierniczki choinkowe układamy na wysmarowanych tłuszczem blachach i pieczemy w średnio nagrzanym piekarniku.

Smacznego !

Wszystkie wiersz, informacje i obrazki zostały zaczerpnięte z różnej literatury i Internetu.

Gazetkę redagowały: B. Mazur, J. Wójcik.